

Jacek Wiśniewski

MAMY TU SVOJE MIEJSCE, DOBRE SĄSIEDZTWO, MIŁĄ ATMOSFERĘ ORAZ POCZUCIE SPEŁNIENIA

Urodzeni i wychowani w Łodzi, początkowo realizowaliśmy życiowe plany. Kiedy już poczuliśmy potrzebę zmiany, a było to, gdy mieszkaliśmy w Dąbrowie, postanowiliśmy poszukać większego mieszkania. Przeglądane lokalizacje z reguły obarczone były „jakimiś wadami”: cmentarz, bliskość trasy szybkiego ruchu czy nieuregulowana sytuacja prawna. To mój obecny sąsiad, Jacek, z którym pracowałem, zainteresował mnie miejscem, bliskością lasu, a jednocześnie łatwym i szybkim dojazdem do Łodzi. Jak wspomniałem, sąsiad, który już wprowadzał się do świeżo wykończonego domu, zaprosił nas do siebie, roztaczając same pozytywne przykłady co do wybranej lokalizacji. W tamtej chwili nikt z moich domowników nie zastanawiał się nad nazwą miejscowości, w której chcieliśmy zamieszkać, a w poszukiwaniach kierowaliśmy się klimatem miejsca, magią i poczuciem spokoju. Z perspektywy czasu nie zamieniłbym tej lokalizacji na żadną inną. Mamy tu swoje miejsce, dobre sąsiedztwo, miłą atmosferę oraz poczucie spełnienia.

Po zakupieniu w grudniu 2011 r. działki i podjęciu starań związanych z budową domu, ostatecznie w grudniu 2013 r. zamieszkaliśmy na swoim w Krzywcu.

Od samego początku dobry kontakt z urzędnikami gminy powodował pozytywne rozwiązania pojawiających się trudności, a samo sąsiedztwo przynosiło poczucie bezpiecznej wspólnoty. Bliskość lasu dawała mi także miłe obcowanie z przyrodą, stwarzała możliwość zbierania grzybów, jazdy na rowerze czy spacerowania. Wieś jest pod wieloma względami niezwykła. Choć znaczna jej część usytuowana została przy drodze (ul. Okołowicza), to jednak posiada ona „małe” osiedla, takie enklawy, które powodują, że praktycznie nie trzeba się daleko ruszać. Mamy tutaj swój budynek Domu Ludowego, tzw. świetlicy wiejskiej, gdzie odbywają się najważniejsze dla

mieszkańców spotkania oraz wybory. W budynku tym mają swoją siedzibę: Sołtys, Rada Sołectwa oraz organizacje społeczne – Kółko Rolnicze i Koło Gospodyń Wiejskich. Jak w większości wsi, znajduje się tu także sklep ogólnospożywczy i kapliczka. Bliskość miasta Łodzi oraz miast sąsiednich daje mieszkańcom doskonałe możliwości spędzenia wolnego czasu na wydarzeniach kulturalnych czy też koncertach i zawodach sportowych. W okolicy znajdują się liczne atrakcje, np. Aquapark Fala, parki miejskie, palmiarnia czy stawy, gdzie dodatkowo odbywają się liczne atrakcje. Otwarta niedawno pobliska trasa S14 powoduje, że skomunikowanie naszej wsi z resztą Polski jest dużo łatwiejsze. Ludność zamieszkująca teren wsi jest w dużej mierze ludnością napływową i – jak wynika z moich obserwacji – wywodzi się głównie z miasta. Jak wszędzie, tak i u nas nie ma osób idealnych, zdarzają się nieporozumienia sąsiedzkie i konflikty, jednak nie stanowią one problemu.

Od kilku lat jesteśmy uczestnikami niezwyklej imprezy zainicjowanej przez sąsiada Jerzego Śniecia, który z wykształcenia i pasji jest historykiem. Wprowadził do kalendarza mieszkańców rocznicę obchodów bitwy pod Grunwaldem, która jest świetną okazją do wspólnej zabawy, a co najważniejsze – pięknych opowieści o tamtych czasach.